

Spotkania z Komorowem

spacerownik



Spis Treści

 Historia Komorowa str. 05-12

Trasy Spacerowe:

 Stary Komorów i Strzecha Polska str. 13-22

 Miasto Ogród Komorów str. 23-34

 Do pałacu i Komorowa Wsi str. 36-41

Witamy w Komorowie!

Oddajemy w Państwa ręce spacerownik, za pośrednictwem którego chcemy zachęcić do wędrówek po Komorowie - mieście ogrodzie. My, mieszkańcy, bardzo lubimy nasz Komorów: stare domy, skąpane w zieleni ulice, legendy wywodzące się z życiorysów dawnych mieszkańców.

Opracowanie ma pomóc w poznaniu dziejów naszej miejscowości. Układ urbanistyczny bardzo wyraźnie oddaje historię powstawania Komorowa. Proponujemy więc spacerować zgodnie z kolejnymi parcelacjami, których zabudowa zdecydowała o jego charakterze. Kierowała nami myśl, że w poznawaniu miejsca najważniejsze jest dostrzeżenie jego klimatu. To propozycja pierwszej randki, w trakcie której liczy się pierwsze wrażenie.

Przedstawiamy Państwu trzy trasy wycieczkowe (piesze lub rowerowe). Można będzie na nich poznać obiekty wybrane przede wszystkim ze względu na walory architektoniczne lub związane z nimi wydarzenia.

Zapraszamy jednocześnie do odkrywania miejsc, które nie znalazły się w spacerowniku, jeśli tylko wydadzą się Państwu ciekawe, urokliwe, skłaniające do refleksji. Warto zwrócić uwagę zarówno na udane adaptacje starych willi, jak również ciekawe przykłady nowoczesnej architektury, których w Komorowie jest całkiem sporo.

Zapraszamy!

Hanna Barlak Jola Skrzypczyk

Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu Komorów
„Komorowianie”

Podziękowania

Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu Komorów „Komorowianie” powstało z myślą o zachowaniu dziedzictwa historycznego Komorowa, ale także popularyzacji jego współczesnej roli i urody.

Nic nie dzieje się bez ludzi. Szczęśliwie Komorów ma swoich niestrudzonych pasjonatów, fanów i miłośników. Ten skromny „Spacerownik” nie powstałby bez dorobku pani Lidii Kulczyńskiej-Pilich, założycielki i wieloletniej prezeski Towarzystwa „Komorowianie”. Jej ogromna wiedza o historii Komorowa, a zwłaszcza skrupulatna dokumentacja losów mieszkańców, była źródłem dla autorek niniejszego opracowania.

Nie sposób przecenić pracę, jaką przez lata wykonał pan Tomasz Terlecki. Jego drobiazgowo studiowanie archiwów, map i książek wieczystych zaowocowało wydawnictwami, które przystępnie opowiadają historię naszej miejscowości. Z beletrystycznym zacięciem autor potrafił suche fakty i liczby złożyć w ciekawą opowieść o Komorowie od czasów najdawniejszych.

To dzięki ich pracy, zgromadzonej wiedzy i dokumentacji oraz artykułom i książkom, możemy teraz popularyzować historię Komorowa. Dziękujemy im za to!



rys. A. Pilich (wł. Fundacji "Miejsce")

Historia
Komorowa

Dziedzictwo

Komorów - miasto ogród, jako układ urbanistyczny jest tylko częściowo chroniony prawem. Z uwagi na jego wyjątkowość sami mieszkańcy powinni dbać o to, co w naszym mieście, obok przyrody, najcenniejsze. Zbiór domów powstałych w 20-leciu międzywojennym i wcześniej jest zbiorem zamkniętym. Nie można go powiększyć. Za to bardzo łatwo można go zubożyć. Przez nieprzemyślane przebudowy, plastikowe okna w modernistycznych willach, nieodpowiednie pokrycie dachu czy kolorystykę elewacji. Nowe okna, drzwi, nowoczesne tynki z supermarketu może mieć w Polsce każdy. A ilu z nas mieszka w zabytkowych willach? Historyczny dom to prestiż, ale i odpowiedzialność.

To wyznacznik statusu, jeśli właściciele dbają o zachowanie historycznego wyglądu swych domów. Nie chodzi o zaniechanie modernizacji i mieszkanie w skansenie. Chodzi o takie przeprowadzanie remontów (najlepiej wg zaleceń konserwatorskich), które nie niszczą zabytkowej struktury. Takie domy będą podziwiane, a ich właściciele chwaleni za dbałość o narodowe dziedzictwo.

Historia Komorowa sięga XV wieku

W rejestrach sądowych wzmianki o osadzie i jej właścicielach – rodzinie Komorowskich - pojawiają się po raz pierwszy w 1425 roku Komorów jest jedną z kilkunastu wsi należących do powstałej już w XIII wieku parafii pęcickiej. Przez stulecia majątek miał wielu właścicieli.

Od początku swego istnienia Komorów był wiejski. Składał się z pól, pastwisk, podmokłych torfowych łąk i sosnowych zagajników na piaszczystych wzniesieniach. W XVIII wieku, w wyniku skupowania przez kolejnych właścicieli małych folwarków, powstał pokaźny majątek zwany „dobra ziemskie Komorów i Sokołów”. Uwłaszczenie chłopów w Królestwie Polskim w 1864 roku spowodowało utratę przez właścicieli przeszło połowy powierzchni majątku (540 ha), co znacząco zmieniło ich sytuację ekonomiczną. Aby temu zaradzić, ówczesna właścicielka Helena Józefowicz zdecydowała się uzupełnić działalność rolniczą Komorowa o funkcję letniskową. Wzorowała się na powstających wówczas podmiejskich osiedlach wypoczynkowych. Rozpoczęła się powolna zmiana charakteru miejscowości.

Drewniane wille letniskowe

Pod koniec XIX wieku w sosnowym lesie, wzdłuż tzw. szosy komorowskiej (obecnie aleja Marii Dąbrowskiej), wybudowano sześć drewnianych domów, przeznaczonych na wynajem dla letników. Z tamtego okresu do dziś przetrwały, liczące przeszło 100 lat, tylko dwa z nich. Obecnie są w bardzo złym stanie. Niestety letnisko nie rozwijało się zbyt dynamicznie z powodu kłopotów z komunikacją.

Z Warszawy do Komorowa dojeżdżało się wówczas Koleją Warszawsko-Wiedeńską. Trzeba było wysiąść w Pruszkowie, następnie przesiąść się na furmankę, aby po wyboistych i piaszczystych drogach (blisko 4 km) dotrzeć do Komorowa. Od 1905 roku komunikacja znacząco się poprawiła. Komorów ze stacją Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w Pruszkowie łączył tramwaj konny, który został zlikwidowany dopiero po uruchomieniu przystanku Elektrycznej Kolei Dojazdowej. Linia tramwaju konnego przebiegała bocznica, którą w Komorowie kończył peron przy tzw. „żeberku”. To miejsce istnieje do dziś - zarówno brukowany oryginalną kostką peron, jak i blokujące tor żeberko (można je zobaczyć za budynkiem przy ul. Ceglanej, na terenie P&R).



Jedna z zachowanych willi letniskowych al. M. Dąbrowskiej 42 fot. M. Spychalska

Józef Markowicz (1876 – 1939)

Kluczową postacią dla rozwoju Komorowa był Józef Markowicz, zarządca, a od 1911 roku właściciel „dóbr ziemskich Komorów i Sokołów”.

Pochodził z Kujaw, z prostej chłopskiej rodziny. W latach 1922–1930 był posłem na Sejm II RP, w którym pracował w komisjach: rolnej oraz robót publicznych. Działał w Związku Ziemian, Towarzystwie Rolniczym i Związku Narodowo-Ludowym.

Był ostatnim właścicielem majątku Komorów-Sokołów i współtwórcą miasta ogrodu Komorów. W latach 1911, 1927 i 1930 przeprowadził parcelację swojego majątku. Były to trzy daty decydujące o rozwoju układu urbanistycznego Komorowa. Dzisiaj Józefa Markowicza określilibyśmy mianem biznesmena – wizjonera.

Elektryczna Kolej Dojazdowa (EKD). Pociągiem na lotnisko

Po odzyskaniu niepodległości jedną z najdynamiczniej rozwijanych branż w Polsce było kolejnictwo. Lata dwudzieste upłynęły pod znakiem szybkiego zacierania pozaborowych różnic - wydłużania istniejących oraz budowania nowych połączeń kolejowych. Już w 1919 roku powołano Ministerstwo Kolei Żelaznych.

Komorów znalazł się na trasie wytyczonej w 1925 roku (przez pierwszą w II RP polską spółkę akcyjną „Siła i Światło”, jedno z największych przedsięwzięć ówczesnej Polski) linii Elektrycznej Kolei Dojazdowej (EKD) z Warszawy do Grodziska Mazowieckiego, Milanówka i Nadarzyna. Odgałęzienia do Nadarzyna nie zrealizowano. Pozostałością w Komorowie po tych planach jest szeroka ulica Nadarzyńska, oddzielona od ulicy Spacerowej szerokim pasem zieleni – pamiątką po rezerwie terenu na tor kolejki. Dzisiaj jest to ulubione miejsce spacerowe mieszkańców.

Budowę EKD zaczęto od Komorowa w obie strony - do Grodziska Mazowieckiego i do Warszawy. Było to możliwe dzięki istnieniu linii tramwaju konnego z Pruszkowa (do którego dochodziła normalna kolej) do Komorowa. To połączenie pozwalało na dowóz materiałów budowlanych niezbędnych do powstania linii EKD.

W 1927 roku ruszyły pierwsze w Polsce pociągi elektryczne jeżdżące po normalnych torach (w odróżnieniu od kolejek wąskotorowych i rosyjskich szerokich torów, które zlikwidowano w Polsce po zaborach). Dla miejscowości położonych przy trasie EKD (od 1951 roku WKD) był to bardzo silny impuls do rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Z okazji jubileuszu 90-lecia działania WKD (d. EKD) w Komorowie na ogrodzeniu szkoły (ul. Kotońskiego) umieszczono tablice edukacyjne przypominające jej historię.



rys. A. Pilich „Babunia” (wł. Fundacji „Miejsce”)

Koncepcja miast ogrodów

Koncepcję miast ogrodów stworzył w 1898 roku Ebenezer Howard, brytyjski planista i urbanista. Swoją urbanistyczną wizję opisał jednym zdaniem:

„Pracuj w mieście, mieszkać na wsi”.

Namawiał, by połączyć to, co miejskie (dobrze płatną pracę i rozrywkę), z tym, co wiejskie (piękno przyrody, świeże powietrze, niskie opłaty). W tym celu należało stworzyć sieć nowych (niezależnych od istniejących) satelickich miejscowości, połączonych ze sobą koleją żelazną. Dobra komunikacja była warunkiem tego projektu. Howard podkreślał wartość kooperatywnego zakładania osiedli, wspólnego budowania i administrowania.

Miasto ogród Komorów tak właśnie było kształtowane - jako wspólna inicjatywa, wieloetapowa budowa i współdzielenie odpowiedzialności za los miejsca.

Komorów ma dobrze zachowany układ urbanistyczny. W 20-leciu międzywojennym powstało w Polsce około stu osiedli realizujących (w mniejszym lub większym stopniu) koncepcję Howarda. W Komorowie, mimo upływu lat, idea miasta ogrodu jest nadal bardzo bliska jego mieszkańcom.



Miasto Ogród Komorów - lata 30-te XX wieku. Zbiory Biblioteki Narodowej

Spółdzielczość

Spółdzielczość powstała na ziemiach polskich, podobnie jak w całej Europie, około połowy XIX wieku. Czas I wojny światowej przerwał jej rozwój. Jednakże, po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, spółdzielczość w Polsce dysponowała już wypracowanymi wzorcami organizacyjnymi, doświadczoną i entuzjastyczną kadrą, co przy wsparciu państwa pozwoliło na szybkie jej odrodzenie.

Komorów powstawał w oparciu o budownictwo spółdzielcze. Większość zabudowań komorowskich, również tych wzniesionych po II wojnie światowej, jest efektem działania spółdzielni mieszkaniowych. Nie ulega wątpliwości, że spółdzielczość jako forma wspólnego działania i odpowiedzialności, odcisnęła trwałe ślady nie tylko na architekturze domów, ale równie mocno i pozytywnie wpłynęła na mieszkańców - ich aktywność społeczną oraz sąsiedzkie relacje.

Stylowe domy Komorowa

Domy w Komorowie powstawały w różnych latach - pod koniec XIX wieku, na początku XX wieku, w 20-leciu międzywojennym, w czasach PRL-u. Budowane są także współcześnie. Okresy, w których je wznoszono warunkowały ich bardzo różny wygląd. Jednak dwa style architektoniczne - narodowy i modernistyczny - są dla Komorowa najbardziej charakterystyczne, wpływają na niego i definiują jego klimat jako miasta ogrodu.

Styl narodowy

Styl narodowy w Polsce i w Europie narodził się na przełomie XIX i XX wieku. Dążono w nim do odnalezienia własnego, narodowego stylu w architekturze i rzemiośle. Cechami charakterystycznymi dla domów budowanych w Polsce w stylu narodowym są: budynek na planie prostokąta, ganek z kolumnowym portykiem, alkierze, lukarny, łamany dach. W tym stylu budowano wiejskie rezydencje oraz domy w miastach ogrodach. Styl narodowy stał się bardzo popularny w 20-leciu międzywojennym.

Modernizm

Architektura w tym stylu charakteryzowała się funkcjonalnością i estetyką, prostą formą i brakiem ornamentów. W budownictwie zaczęto stosować nowe technologie (żelbet) i materiały, które pozwalały na projektowanie dużych przeszkleń, pasmowych okien, płaskich dachów. Modernistyczny budynek charakteryzował się przylegającymi do siebie kubecznymi kształtami, często o zróżnicowanej wysokości i jasnym kolorem tynków. Zaprzestano dzielenia elewacji na główne i tylne. W modernizm wpisuje się także „styl okrętowy” o opływowych kształtach, owalnych oknach (bulajach) i nadbudówkach stylizowanych na mostki kapitańskie.

Nazwy willi

Wielu domom i willom powstającym w latach 30. XX wieku, zwyczajem anglosaskim, nadawano nazwy. Odzwierciedlały one często emocjonalny stosunek właścicieli do siedlisk i były pełne poezji. Nazwy te wpisane są do ksiąg wieczystych, a więc w aktach urzędowych widnieją: „Bajka”, „Wołynianka”, „Polanka”, „Zosin”, „Irusin”, „Zosinek”, „Leśna”, „Kalina”, „Jasna”. Napisy z nazwami zachowały się jedynie na kilku willach w Komorowie. Szkoda, że zwyczaj umieszczania ich na fasadach przepadł na rzecz nadawania jedynie numerów. Może warto wskrzesić tę piękną tradycję?



rys. A. Pilich „Komorów najstarsza willa” (wł. Fundacji "Miejsce")

Stary Komorów i Strzecha Polska

1

Stary Komorów i Strzecha Polska

Pierwsza parcelacja Stary Komorów

Pierwsze parcele pod budowę domów zostały sprzedane w 1912 roku. Wkrótce w sosnowym lasku powstają letniskowe wille, a pierwszą z nich jest willa „Leśna”. Ich właściciele najczęściej na stałe mieszkają w Warszawie.

Druga parcelacja Osiedle „Strzecha Polska”

W 1923 roku Stowarzyszenie Spółdzielcze Budowlano - Mieszkaniowe „Strzecha Polska” zakupiło dla swoich członków piętnasto hektarowy teren, który został podzielony na 76 działek budowlanych. Usytuowano je wzdłuż nowo wytyczonych równoległych ulic. Prostopadle poprowadzono wąskie przejścia dla pieszych, które ułatwiały mieszkańcom lokalne przemieszczanie się. Na zakupionych działkach sukcesywnie powstawały domy murowane - wolnostojące lub w zabudowie bliźniaczej. Nadal także budowano drewniane domy letniskowe. Niektóre wille pełniły funkcje bardzo popularnych przed wojną czynszówek. Wydzielano w nich mieszkania z przeznaczeniem na wynajem.

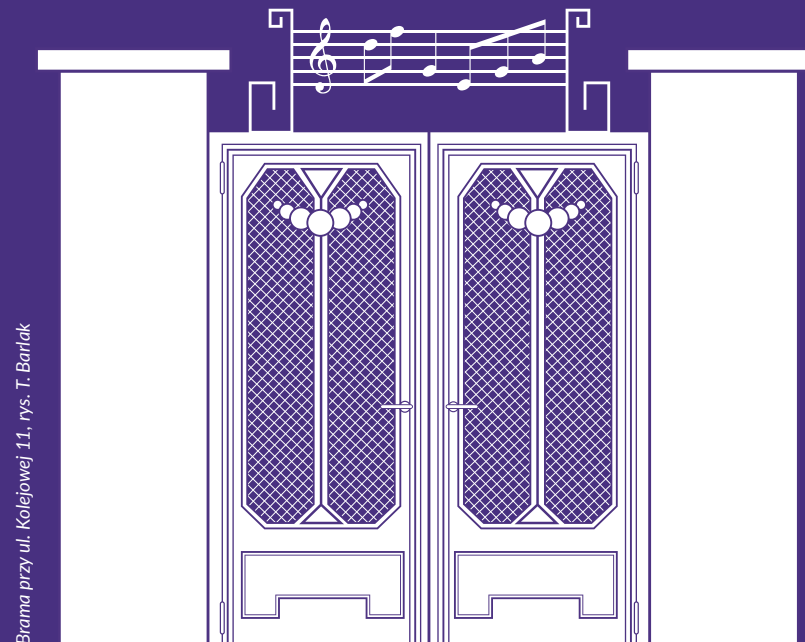
Stowarzyszenie Spółdzielcze Budowlano - Mieszkaniowe „Strzecha Polska” zrzeszało warszawską inteligencję, nauczycieli oraz urzędników pruszkowskich. Była to pierwsza z licznych grup mieszkańców współtworzących wyjątkowy charakter społeczności Komorowa - ludzi powiązanych pozycją społeczną i zawodową.

W latach dwudziestych na osiedlu „Strzecha Polska” wznoszono domy głównie jednopiętrowe o naczółkowych, krytych czerwoną dachówką dachach (naczółki to małe trójkątne połacie dachowe umieszczone nad szczytami domu). Miały tarasy lub ganki wsparte na kolumnach. Nawiązywały do narodowego „stylu dworskowego” i tradycji polskich siedzib ziemiańskich.

W latach trzydziestych popularność zyskują modernistyczne domy z płaskimi dachami o prostej, nowoczesnej formie.

Do wybuchu II wojny światowej blisko 70% działek było już zabudowanych. Na potrzeby adresowe osiedla zaczęła funkcjonować reprezentacyjna nazwa „Komorów Wille”.

Wraz z budową willi sadzono drzewa i krzewy. Obecnie, od wczesnej wiosny do późnej jesieni, całe osiedle wprost tonie w bujnej zieleni starych ogrodów. Nadal mocno trzymają się tu tradycyjne żywopłoty z grabu, a lipy, klony i kasztanowce, posadzone ręką pierwszych właścicieli, szczelnie przysłaniają swoimi konarami zabytkowe wille.



Brama przy ul. Kolejowej 11. rys. T. Bartak

Trasa pierwsza - Stary Komorów i Strzecha Polska (ok. 4 km)

Ruszamy ze stacji kolejki WKD, kierujemy się w ul. Brzozową by skręcić w prawo w ul. Ceglana, dochodzimy do ul. Krótkiej, w którą skręcamy. Na jej końcu po lewej stronie stoi dom z adresem ul. Kolejowa 10 ❶, dalej idziemy w prawo w ul. Kolejową i niebawem skręcamy w lewo w ul. Sosnową, by pod nr 4 poczuć klimat letniska ❷.

Na końcu ul. Sosnowej skręcamy w lewo w ul. Ceglana. Przed nami znajdują się przebudowane po wojnie budynki warsztatowe EKD, skręcamy w lewo w ul. Lotniczą. (dom nr 8). To willa zbudowana w 1947 roku dla Jana Bogdana Przyzińskiego, który zafascynowany urodą niewielkich włoskich podmiejskich willi o charakterze letnich pawilonów, zlecił wykonanie podobnego projektu.

Z ul. Lotniczej kierujemy się w prawo w ul. Kolejową, by tuż przed ul. Żabią skręcić w lewo w „przesmyk” dla pieszych i dojść do ul. Klonowej. Przesmyki powstały z potrzeby usprawnienia i skrócenia lokalnej komunikacji. Dochodząc do ul. Klonowej po lewej stronie widzimy willę „Marysieńka” ❸. Skręcamy w lewo i idziemy prosto wśród klonów. Na willi „Lola” pod nr 2 znajdziemy pamiątkową tablicę poświęconą architektowi Stanisławowi Doruchowskiemu, adiutantowi genera-

ła Stefana Roweckiego „Grota”. Tablica umieszczona jest na budynku od strony podwórka, na które można wejść przez niezamykaną furtkę.

Z ul. Klonowej kierujemy się w prawo w ul. Brzozową, a następnie znów w prawo w ul. Lipową. Znaleźliśmy się w sercu osiedla „Strzecha Polska”, którego układ urbanistyczny od 2010 roku jest chroniony wpisem do rejestru zabytków. Zatrzymujemy się pod nr 4 ❹ i nr 8 ❺.

Przy willi „Malutka” skręcamy w lewo w przesmyk, którym docieramy do ul. Akacyjowej. Skręcamy w lewo pod willę „Stella” nr 6 ❻.

Wracamy na ul. Brzozową, na rondzie kierujemy się w lewo w ul. Komorowską i pod nr 5 zatrzymujemy się przy willi „Różanka” ❷ z ogrodem niegdyś pełnym róż.

Wracamy do ul. Brzozowej, pierwotnie zwanej szosą komorowską, łączącą dwa pałace: w Komorowie i w Helenowie. Skręcamy w prawo (w kierunku Starego Komorowa, gdzie pod nr 7,9,15 i 17 można obejrzeć domy powstałe w latach 1912-1930.

Idziemy ul. Brzozową wzdłuż pozostałości lasu sosnowego, docieramy do skrzyżowania z ul. Kolejową, na którym stoi kapliczka z lat 30. XX wieku.

Po przekątnej widzimy parterowy drewniany pawilon - jest to sklep ❸.

Skręcamy w prawo w ul. Kolejową. Pod nr 11 możemy podziwiać zabytkową bramę prowadzącą do willi „Kalina”, w której prawdopodobnie gościł Ignacy Jan Paderewski. Od tego miejsca trasa spaceru będzie prowadzić po Starym Komorowie.

Skręcamy w prawo w ul. Zaciszną, gdzie pod nr 13 znajdziemy willę „Leśną”, najstarszy letniskowy dom Komorowa ❹.

Po dojściu do ul. Komorowskiej skręcamy w lewo i niebawem znowu w lewo w ul. Spokojną. Z niej możemy dostrzec lepiej tam widoczną willę „Leśną”.

Dochodzimy do ul. Kolejowej i skręcamy w prawo, gdzie pod nr 3 stoi willa „Irusin” ❺.

Wracając na stację kolejki WKD mijamy teren zabaw na pl. Marii i Józefa Markowiczów, na którym w miejscu gdzie jest teraz skate park, powstanie Centrum Inicjatyw Kulturalnych.

W perspektywie widoczna jest już stacja WKD, możemy do niej dotrzeć trasą według własnego uznania.

1 Modernistyczny dom mieszkalny ul. Kolejowa 10



fol. M. Tolandziewicz

Przedwojenna, prosta w formie, wielorodzinna willa ma modernistyczny kostium z charakterystycznym układem okien klatki schodowej, w którym wysokie na całą elewację przeszklenie podzielone jest poziomymi ramami niewielkich okien nad głównym wejściem do budynku (przypominającymi podziałkę termometru). Po powstaniu warszawskim, kiedy w Komorowie nie-

siono pomoc jego ofiarom, właściciel willi udostępnił dom na szpital. Prowadziła go organizacja charytatywna - Rada Główna Opiekuńcza. Rannych i wycieńczonych powstańców tułaczka pacjentów, których nie udało się uratować w szpitalu, grzebano na terenie tzw. zieleńca przy ulicy Kotońskiego (obecnie teren szkoły z tablicą pamiątkową). Właściciel willi po zakończeniu wojny wyjechał z Polski, a dom został upaństwowiony i takim pozostaje do dzisiaj.

2

Komorowski Drewniak

ul. Sosnowa 4

fot. M. Tałandziewicz



W tym miejscu znakomicie czuć klimat przedwojennego letniska, kiedy dla modnych warszawiaków Komorów był głównie miejscem podmiejskich wypadów. Pośród dzikiego ogrodu stoi stary drewniany dom wypoczynkowy o zielonych ścianach z przeszkloną werandą. Przy bramce wejściowej na posesję rośnie śnieguliczka biała – coraz częściej spotykany w Komorowie krzew ozdobny o charakterystycznych białych owocach.

3

Willa „Marysieńka”

ul. Klonowa 18

fot. M. Tałandziewicz



Willa „Marysieńka” została wybudowana w latach 1927-1929 wg. projektu D. Zakrzewskiego. Jest typowym „katalogowcem” w stylu dworcowym. Budynków o podobnej architekturze na terenie „Strzeczki Polskiej” powstało kilkanaście. Swą nazwę willa zawdzięcza narodzinom pierworodnej córki pierwszych właścicieli – Marii. Zamieszkiwana jest przez kolejne pokolenia tej

samej rodziny, co sprzyja zachowaniu jej wyglądu i charakteru. Rozłożysty budynek nakryty jest dachem mansardowym i naczółkami. Od południowej strony znajduje się niewielki ganek z czterema kolumnami nakryty balkonem.

4

Willa „Cichy Dworek”

ul. Lipowa 4

fot. M. Tałandziewicz



Wybudowana ok. 1929 roku willa w stylu dworcowym jest jedną z najpiękniejszych i najlepiej zachowanych w Komorowie. Budynek jest wprost esencją komorowskiego klimatu „Strzeczki Polskiej” czasów przedwojennych. Dom jest parterowy, przykryty dwuspadowym dachem, ganek z kolumnami wspiera balkon obwieszony trawkami, na który prowadzi wyjście z obszernej lukarny. Willa nieprzerwanie pozostaje w rękach rodziny pierwszych właścicieli. W lecie cała posesja tonie w zieleni starego ogrodu, z dorodnymi drzewami, krzewami i żywopłotem.

5

Willa „Malutka” zachodnia i wschodnia

ul. Lipowa 8 i 8a

fot. J. Otto



Willę - bliźniak w stylu dworcowym - wybudowały w 1929 roku dwie zaprzyjaźnione panie Emilia Steinborg i Maria Jasińska, nauczycielka i dyrektorka pensji w Warszawie. Budynek nakryty jest dachem naczółkowym, od strony południowej ma elegancki ganek kolumnowy zwieńczony tarasem. „Malutka” jest przykładem losu, jaki przez ostatnie dziesięciolecia spotyka komorowskie zabytkowe wille. O ile zachodnia część budynku jest z pietyzmem utrzymywana przez właścicieli, to wschodnia strona, opuszczona przez mieszkańców, popadła w ruinę.

6

Willa „Stella”

ul. Akcyjowa 6

fot. M. Talandziewicz



Piętrowa willa o jasnej elewacji kryta jest dwuspadowym, mansardowym blaszanym dachem. Nad częściowo zabudowanym tarasem znajduje się balkon z charakterystycznym, półokrągłym oknem, z którego rozpościera się wspaniały widok na rozległy ogród ze starodrzewiem.

8

Sklep „U Kalińskiej”

ul. Brzozowa 4

fot. H. Barlak



W starym Komorowie po zakupy chodziło się m.in. do sklepu „U Kalińskiej”. Budynek zachował się w niezmienionej formie i nadal pełni funkcje handlowe. Po godzinach pracy drzwi i okna pawilonu, jak za dawnych lat, są zakrywane okiennicami z ciężkimi sztabami zamkniętymi na kłódkę.

7

Willa „Różanka”

ul. Komorowska 5

fot. M. Spychalska



To jeden z pierwszych domów w stylu dworowym budowanych w Komorowie w początkach lat 30. ubiegłego wieku. Zaprojektowany na dom letni stanął na bardzo dużej działce. Pierwotnie willa nosiła nazwę „Chojnówka”, od nazwiska właściciela inż. arch. Jana Choynowskiego, została jednak zmieniona przez kolejnych właścicieli na „Różanka” („Babcia kochała róże i miała

ich pełen ogród” - wspomina wnuczka, obecnie zamieszkująca posiadłość). W „Różance” podczas II wojny światowej mieszkał Witold Lutosławski, który z właścicielami willi był powiązany rodzinie. Przy bramie znajduje się pamiątkowa tablica upamiętniająca pobyt kompozytora w Komorowie w latach 1944-45.

9

Willa „Leśna”

ul. Zacisza 13

Zbiory L. Kulczyńskiej-Piłch



Najstarsza willa Komorowa w części pierwszej parcelacji, wybudowana w 1912 roku. Tak jak wiele domów w tamtym czasie była budowana na potrzeby letniego wypoczynku. Zdobí ją taras od strony ogrodu, balkony na pierwszym piętrze, lukarna z trzema oknami i naczółkowy dach. Kolejni właściciele nabycie posiadłości uczcili wystawieniem w ogrodzie figury Matki

Boskiej z Dzieciątkiem (obecnie statua znajduje się na sąsiedniej działce). W latach 30. XX wieku na działce (ok. 10 000 m²) założono park. Dorodne sosny otaczające dzisiaj budynek są niemalże wiekowymi świadkami historii. Dom został rozbudowany w latach 50. Jest lepiej widoczny od ul. Spokojnej.

10

Willa „Irusin”

ul. Kolejowa 3

fot. H. Barlak



Okazały budynek z lat 30., otoczony rozległym ogrodem. Z rozkładu pomieszczeń można wnosić, że miał charakter wielorodzinny, prawdopodobnie był rodzajem pensjonatu dla letników. Dorastała w nim aktorka Maja Komorowska, która tak wspomina pobyt w Komorowie: "Willa „Irusin” – piwnice, parter, pierwsze piętro, dwa tarasy, trzy balkony - nasze mieszkanie to były dwa

pokoje (...) wodę nosiło się ze studni – to była dobra studnia, głęboka; nie mogę zapomnieć naszego ogrodu – parku – alei lipowej – tego zapachu (...). Nie ma już drzew, studni, kwiatów (...) park podzielono na działki (...) dom zniszczony, obdrapany ..." (fragment książki aktorki pt.: „Pejzaże”).

2

**Miasto Ogród
Komorów**

Miasto Ogród Komorów

Trzecia parcelacja Miasto Ogród Komorów

Plan trzeciej parcelacji prywatnego majątku Komorów należącego do Józefa Markowicza, został zatwierdzony w 1930 roku i tę datę przyjmujemy za początek istnienia miasta ogrodu Komorów.

Autorem projektu na powierzchni blisko 80 ha był inż. Tadeusz Szymański – geodeta i mierniczy przysięgły. Na terenie planowanego miasta ogrodu przewidział ulice, place, spore działki budowlane, miejsce na plac targowy i zieleniec, skwer, szkołę, urząd gminny, kościół oraz plac sportowy.

Tereny użyteczności publicznej o powierzchni prawie 7 ha, miejscowy samorząd – Gromada Komorów - otrzymał bezpłatnie. Na planie wyraźnie widać nawiązanie do zasad miast ogrodów: nie ma jednego centrum, a budynki użyteczności publicznej są rozmieszczone w różnych miejscach. Także półkoliste place są znakiem rozpoznawczym miast ogrodów.

Nabywcą części parceli o powierzchni ponad 10 ha była Spółdzielnia Mieszkaniowa Osiedle Pracowników Państwowego Banku Rolnego w Warszawie. Spółdzielnia miała, zgodnie z zadaniami firmy, ukształtować osiedle "wzorowe". Zakładano więc pobudowanie wzorowych niewielkich domów z ogrodami, wyposażonych w infrastrukturę społeczną i techniczną. Miały dobrze służyć mieszkańcom, ale także propagować nowoczesne i tanie budownictwo osiedli mieszkaniowych położonych w orbicie komunikacyjnej miast. Na działkach spółdzielnia szybko budowała domy, często według gotowych projektów wybitnych polskich architektów.

Część działek kupowały osoby prywatne, które w szybkim tempie budowały na nich swoje wille, często o charakterze letniskowym.



rys. T. Barlak

Trasa druga - Miasto Ogród Komorów (ok. 5 km)

Ruszamy ze stacji WKD (kierunek Warszawa), pozostawiając po lewej stronie skwer Wojciecha Młynarskiego, przechodzimy na drugą stronę ulicy i udajemy się po schodkach do góry, mając po prawej stronie tory kolejki WKD przy ul. J. Matejki. Mijamy po lewej stronie kawiarnię „Stara Cukiernia”, idziemy prosto i dochodzimy do niezabudowanego terenu, który przed wojną był przeznaczony pod tory kolejki EKD prowadzące do Nadarzyna. Z planów zrezygnowano, dzięki temu mieszkańcy mogą spacerować po szerokim pasie zieleni o trzech nazwach: po prawej stronie biegnie chodnik - to ul. Spacerowa, pas dla ruchu kołowego ma nazwę ul. Nadarzyńskiej, a środkowy pas zieleni to aleja Jana Pawła II.

Podążamy ul. Spacerową, gdzie pod nr 4 zobaczymy przykład udanej rozbudowy domu historycznego o współczesną część, a pod nr 6 drewniany dom w stylu narodowym ¹¹.

Skręcamy w prawo w ul. H. Sienkiewicza, by pod nr 9 spotkać jedną z pierwszych willi Komorowa - „Boży Dar” (ok. 1933 roku) o konstrukcji żelbetowej. - ¹². Dochodzimy do skrzyżowania z ul. Sportową, na której pod nr 3 stoi willa „Dworek Ali” w stylu narodowym. Pod nr 4 zbudowano dom w zupełnie innym stylu - prosty w formie z ciekawą balustradą.

Wracamy do ul. Spacerowej, w którą skręcamy w prawo, gdzie pod nr 10 stoi willa „Witoldówek” ¹³.

Uwagę zwraca willa pod nr 14, wybudowana w latach 1933 - 1936, jest ciekawym przykładem wczesnego modernizmu. Właścicielem był Edmund Kłopotowski, pracownik banku oraz wiceprezes Polskiej Ligi Morskiej i Recznej (późniejsza Polska Liga Morska i Kolonialna).

Dochodzimy do ul. Kraszewskiego i skręcamy w prawo. Na najbliższym skrzyżowaniu skręcamy w lewo w ul. Sportową. Na pierwotnych planach miasta ogrodu, sporządzonych na zlecenie Józefa Markowicza, działki przy ul. Sportowej były rezerwowane na działalność sportową. Jednak kolejni władarze miejscowości podjęli inne decyzje o zagospodarowaniu tego terenu. Warto zwrócić uwagę na dom pod nr 21. Wyjątkowość willi podkreślał niegdyś zadbane ogród, z którego pozostały jedynie wiekowe modrzewie ¹⁴.

Dochodzimy do ul. B. Prusa i u zbiegu z ul. Spacerową widzimy podobne do siebie, dwa murowane domy o stromych dachach. Po lewej stronie ul. Prusa znajduje się zachowana w niezmienionej formie willa „Korab” z 1934 roku ¹⁵. Przecinamy al. Jana Pawła II z szerokim pasem zieleni po niedoszelej, nadarzyńskiej nitce kolejki WKD. Kie-

rujemy się prosto do ul. Krasińskiego, gdzie przy najbliższym skrzyżowaniu z ul. Prusa stoi pod nr 15 doskonale zachowana, biała drewniana willa „Boży Dar” z 1934 roku (jest to druga willa w Komorowie o takiej samej nazwie) ¹⁶.

Skręcamy w prawo, by zatrzymać się przy ul. Krasińskiego 34 przy drewnianym domu z lat 30. XX wieku, zwanym „Zieloną willą”. Jest on zabytkiem chronionym wpisem do rejestru. ¹⁷

Dochodzimy do ul. M. Konopnickiej, skręcamy w lewo i ponownie w lewo w ul. J. Słowackiego. Pod nr 19 warto zwrócić uwagę na modernistyczną willę z 1937 roku

Przy ul. Słowackiego 8 stoi willa w stylu dworcowym, w której dorastał Wojciech Młynarski ¹⁸. Skręcamy w prawo w ul. Kraszewskiego, w domu pod nr 3, gdzie obecnie mieści się biblioteka, mieszkała Maria Dąbrowska ¹⁹.

Z ul. Kraszewskiego kierujemy się w stronę ul. Wiejskiej (prowadzącej do zalewu komorowskiego), aby niebawem znaleźć się na pl. Paderewskiego, który ma postać zagospodarowanej łąki ²⁰.

Wracamy na ul. Wiejską i idziemy w stronę alei Starych Lip. Na rondzie skręcamy w lewo. Na skraju zabytkowej alei, po stu metrach po lewej stronie, zatrzymujemy się przy domu pod nr 22 - jest to najstarsza willa w mieście ogrodzie założonym w latach trzydziestych (1932 roku). Podziwiając wiekowe

lipy docieramy do ronda. Jest to centralny punkt założenia miasta ogrodu, w którym zbiegają się trzy ważne drogi. Przed sobą mamy al. Kasztanową, a na lewo al. Marii Dąbrowskiej ²⁴. Na prawo rozpościera się pusty teren, przez który kiedyś biegła szosa komorowska aż do bramy pałacu, której z tego miejsca nie można dostrzec. Brama oraz pozostałości szosy z dorodnymi lipami są widoczne z terenu parku pałacowego.

Idziemy al. Marii Dąbrowskiej, po prawej stronie widzimy osiedle powstałe w latach 50. XX wieku, zwane „Domeczki” ²³. Po lewej stronie mamy zabudowania Komorowa miasta ogrodu, gdzie pod nr 52 i 42 zachowały się drewniane domy letniskowe z końca XIX w. Skręcamy w lewo w ul. Poniatowskiego i znów skręcamy w prawo w ul. 3 Maja (pierwotna nazwa to Józefa Markowicza, po wojnie stała się ulicą 1 Maja i ostatecznie otrzymała obecną nazwę).

Spacerując wśród kasztanowców mijamy dom nr 33, czyli willę „Jasna”, w którym w latach 1945-1948 mieściła się pensja Wandy Szachtmajerowej. Szkoła Fundacji im. Wandy z Posseltów Szachtmajerowej, założona w 1905 roku, należała do czołówki placówek oświatowych w Warszawie. Na ogrodzeniu znajduje się tablica upamiętniająca działalność szkoły w Komorowie, ufundowana przez TPMOK „Komorowanie”.

Kontynuujemy spacer ul. 3 Maja by

dojść do kościoła parafialnego w Komorowie ²¹. W sąsiedztwie kościoła, przy ul. 3 Maja 8, znajduje się willa „Ysola” ²². W perspektywie ul. 3 Maja widzimy tory WKD, możemy pójść prosto, aby dojść do stacji albo skręcić w prawo w ul. Kredytową (na przeciwko głównej bramy kościoła). Wkrótce zobaczymy przed sobą teren szkolny (w planie Markowicza miał tu być zieleńiec – park, miejsce spotkań mieszkańców), skręcamy w lewo w ul. Bankową, na której warto obejrzeć willę pod nr 10. Kontynuując spacer ul. Bankową i ul. Matejki docieramy do stacji WKD.

11 Drewniana Willa

ul. Spacerowa 6



Drewniana willa wybudowana w 1932 roku w charakterystycznym dla tamtego okresu stylu dworowym (narodowym). W okolicy znajdują się jeszcze dwa, niemal identyczne domy, ale wtórnie znacznie przebudowane. Jedna z nich (willa „Dworek Ali” przy ul. Sportowej 3) została otynkowana, co zdecydowanie zmieniło jej charakter.

12

Willi „Boży Dar” (murowana)

ul. Sienkiewicza 9



Wybudowana w 1938 roku jest drugą w Komorowie willą o nazwie „Boży Dar”, ale zdecydowanie różni się od drewnianej o tej samej nazwie. Jest typowym budynkiem modernistycznym. Niektóre źródła podają, że był pierwszym w Komorowie domem zbudowanym w konstrukcji żelbetowej.

13

Willi „Witoldówek”

ul. Spacerowa 10

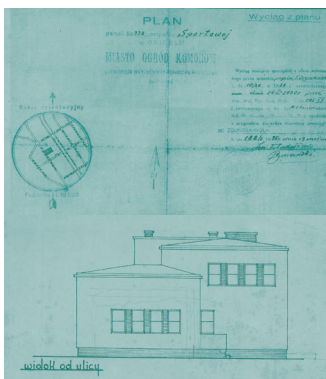


Modernistyczna willa zbudowana w 1938 roku zaprojektowana na zamówienie Władysława Talmonta i jego żony Zofii - długoletniej pracownicy Ambasady Polskiej w USA. Talmonowie inspirację projektu domu zaczerpnęli z amerykańskiego katalogu. Frontowe, okrągłe okno (bulaj) było popularnym elementem architektonicznym przedwojennego modernizmu - nawiązywało także do wspomnień pary o licznych oceanicznych podróżach statkiem. Willa współcześnie została rozbudowana.

14 Willa „Tolmarówka”

ul. Sportowa 21

Zbiory Własciela



Dobrze zachowana willa z 1935 roku, z oryginalnymi typowymi cechami modernizmu – wielobrytowość, prosta forma bez detali architektonicznych, szklenie okien bez szprosów, płaski dach.

16 Willa „Boży Dar” (drewniana)

ul. Prusa 15

fol. M. Spychalska



Jeden z pierwszych drewnianych domów, wzniesiony w 1934 roku, o przeznaczeniu letniskowym. Willę zbudowała Spółdzielnia Mieszkaniowa – Osiedle Pracowników Państwowego Banku Rolnego. Inwestorami byli Stanisław Dwornicki i jego żona Wanda. Obydwójce byli społecznikami zasłużonymi dla Komorowa. Dom jest w posiadaniu czwartego już pokolenia rodziny pierwszych właścicieli.

15 Willa „Korab”

ul. Prusa 20

fol. M. Spychalska



Wybudowana w 1934 roku. Charakteryzuje się wysokim, stromym dachem. W wielu opiniach została oceniona jako bliźniaczko podobna do budynków w angielskim Letchworth Garden City – pierwowzorze miast ogrodów. W okolicy znajduje się kilka domów (np. Spacerowa 28) o bardzo podobnej architekturze, ale wybudowanych w latach 50. XX wieku.

17 Willa „Zielona” (willa Grabowskich)

ul. Krasińskiego 24

fol. M. Spychalska



Willa wzniesiona w 1933 roku, według projektu Bohdana Lacherta i Józefa Szanajcy. Jest unikatowym w skali miejscowości i cennym w skali kraju, modernistycznym domem zbudowanym z drewna. Dom prezentuje wysokie walory artystyczne wynikające ze skromnej, funkcjonalnej, a zarazem wyśmakowanej formy architektonicznej. Architekci w sposób twórczy wkomponowali w projekt zasady modernizmu, widoczne w geometrycznym układzie elewacji, asymetrii oraz w tarasach na dachu. Budynek jest przykładem łączenia tradycyjnych i nowych technologii oraz funkcjonalnego i przemyślanego rozmieszczenia na niewielkiej powierzchni (ok. 100 m²) poszczególnych pomieszczeń. Willa zachowana w pierwotnym kształcie okolona jest śladami ogrodu użytkowego.

18

Willa „Teściunio”

ul. Słowackiego 8

fot. M. Spychalska



Jedna z pierwszych willi powstałych w osiedlu miasta ogrodu. Zaprojektowana w stylu dworowym jest bardzo dobrze zachowana. Wybudowali ją Cecylia i Tadeusz Zdziechowscy, rodzice Marii Kaczurbiny - kompozytorki, pedagoga i współautorki elementarza muzycznego pt.: „Nasze pierwsze nutki” - i dziadkowie Wojciecha Młynarskiego - wybitnego poety, tekściarza, twórcy

ponad dwóch tysięcy piosenek. Artysta wspominał: „To był dom naprawdę szczególny. Ciągłe w nim grano i śpiewano. Na lekcje śpiewu przychodzili koledzy i koleżanki mamy. Od małego słuchałem pięknych pieśni: Schuberta, Czajkowskiego, Rachmaninowa, Karłowicza. W tym domu w Komorowie w ogóle była dość artystyczna atmosfera”.

Na ogrodzeniu posesji umieszczona jest tablica poświęcona artyście.

19

Dom Marii Dąbrowskiej

ul. Kraszewskiego 3

fot. M. Spychalska



Dom najśłynniejszej mieszkanki Komorowa – Marii Dąbrowskiej. Autorka „Nocy i dni” mieszkała w nim w latach 1956 - 1965. Tutaj powstały między innymi „Dzienniki”, w których pisarka wielokrotnie opowiada o Komorowie. Maria Dąbrowska w mieście ogrodzie spędziła ostatnie lata życia. Po śmierci pisarki, zgodnie z jej wolą, dom przeznaczono na cele społeczne i zorganizowa-

no w nim bibliotekę publiczną. W jednym z jej pomieszczeń utworzono izbę pamięci. W 2010 roku przed biblioteką stanęła rzeźba autorstwa Ewy Fleszar przedstawiająca siedzącą na ławeczce Marię z jej ulubionym tierierem Dylem.

20

Plac Paderewskiego

pl. Paderewskiego

fot. M. Spychalska



Unikatowy skwer tåkowy w centrum miejscowości. W projekcie miasta ogrodu Józefa Markowicza z 1930 roku miał być przestrzenią wspólną i miejscem na wybudowanie kościoła. Obecnie jest to teren, na którym spotykają się mieszkańcy i organizowane są wydarzenia plenerowe. Imponujący dąb rosnący na placu zwyczajowo nazywany jest Dębem Niepodległości.

21

Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

ul. 3 Maja 9

fot. M. Spychalska



Z przekazów ustnych wiemy, że w 1936 roku w Komorowie powstał Społeczny Komitet Budowy Kościoła. Niestety wybuch II wojny światowej pokrzyżował jego plany.

Do pomysłu budowy świątyni powrócono po wojnie. W 1947 roku grupa komorowskich społeczników utworzyła Tymczasowy Komitet Budowy Kaplicy. Niestety ówczesne władze nie wydały zgody na zbudowanie jej w miejscu przeznaczonym (czyli na dzisiejszym pl. Paderewskiego) w planie miasta ogrodu. Ostatecznie budowa

kościół ruszyła w 1948 roku w nowym miejscu, czyli przy ul. 3 Maja. Została ukończona w 1953 roku, parafię powołano w 1958 roku. Projekt kościoła wykonał architekt prof. Bruno Zborowski (jego autorstwa jest także świątynia w Podkowie Leśnej). Budowla na planie koła, opasana jest dwiema niższymi nawami oraz nakryta kopułą. Bryła kościoła miała nawiązywać do międzywojennego modernizmu i wpisywać budynek w otaczający go park i luźną zabudowę willową, inspirowaną koncepcją miast ogrodów.

Zdaniem mieszkańców, komorowski kościół przypomina rzymski Panteon. Ołtarz główny zdobi obraz Matki Bożej Miłosiernej z 1932 roku pędzla Julii Juszkiewicz. Witraż – Całun Turyński, zaprojektował Jerzy Kalina, mieszkaniec Komorowa. W kościele znajdują się tablice z nazwiskami komorowian poległych w czasie wojny oraz w powstaniu warszawskim.

W ostatnich latach do głównego korpusu budynku zostały dobudowane krużganki, przez co nieco trudniej rozpoznać w nim pierwotny zamysł architekta.

22 Willa „Ysola”

ul. 3 Maja 8

fol. M. Spychalska



Właścicielem i projektantem willi zbudowanej w 1936 roku był profesor Politechniki Warszawskiej Bohdan Pniewski, współtwórca polskiego modernizmu. Działka - wyspa jest z trzech stron otoczona ulicami. Budynek o niezwykle ciekawych rozwiązaniach architektonicznych, zaprojektowany jest tak, że każda ze ścian może być elewacją frontową.

3

Do pałacu i Komorowa Wsi

Trasa 3 - Do pałacu i Komorowa Wsi (ok. 7 km)

Ruszamy ze stacji WKD Komorów z peronu w kierunku Warszawy - udajemy się na skwer Wojciecha Młynarskiego i kierujemy się dalej aleją Marii Dąbrowskiej (w skrócie: AMD). Po lewej mijamy osiedle mieszkaniowe „Ostoja”, najnowsze osiedle w Komorowie (lata 90. XX w.). Po prawej widzimy teren szkoły, na którym pierwotnie w planach J. Markowicza miał powstać zieleńiec – park. To typowa dla Mazowsza wydma porośnięta lasem sosnowym. Docieramy do skrzyżowania i skręcamy w prawo w ul. Kotońskiego, aby zobaczyć mural z Marią Dąbrowską, kamień z tablicą poświęconą Aleksandrowi Janowskiemu (założycielowi PTTK). Stoi tam także krzyż upamiętniający pochowanych w tym miejscu wysiedlonych po powstaniu warszawskim mieszkańców stolicy (zostali ekshumowani po wojnie). Na ogrodzeniu szkoły znajdują się także tablice edukacyjne o historii WKD.

Wracamy do al. M. Dąbrowskiej, podążamy ul. Waldemara i niebawem skręcamy w prawo w ul. Mazurską. W tej części towarzyszą nam jednorodzinne zabudowania, a od ul. Kurpiowskiej pierwotnie zaczynało się osiedle „Domeczek”, powstałe w latach 50. XX w. ²³. Dalszą część osiedla widzimy idąc dalej ul. Mazurską do al. Kasztanowej.

Z ul. Mazurskiej skręcamy w prawo w ul. Ślaską, by dojść do zabytkowej alei Marii Dąbrowskiej ²⁴, gdzie zoba-

czymy stare drewniane domy pod nr 42 i 52 (zbudowane dla letników przez właścicielkę folwarku w końcu XIXw.).

Idąc dalej aleją M. Dąbrowskiej do-
trzymamy do kapliczki, którą ufundowali
w 1922 roku Maria i Józef Markowiczowie ²⁵. Na przedłużeniu alei roz-
pościera się pusty teren przez, który
kiedyś biegła szosa komorowska, aż do
bramy wjazdowej pałacu. To przez tę
bramę wyjeżdżało się na szosę i jecha-
ło do pałacu w Helenowie. Brama oraz
pozostałości szosy z dorodnymi lipami
są widoczne z terenu parku pałacowe-
go. Aleja wraz z jej przedłużeniem jest
pod ochroną konserwatora zabytków.
W prawo od alei M. Dąbrowskiej rozpo-
czyną się zabytkowa aleja Starych Lip.

Mijamy rondo by skręcić w prawo
w ul. Sanatoryjną, docieramy do ze-
społu pałacowo- parkowego ²⁶. Jest to
teren prywatny, więc czasami możemy
napotkać trudności z wejściem na teren
posesji.

Po wyjściu z zespołu pałacowego skrę-
camy w prawo w ul. Sanatoryjną, prze-
kraczamy mostek na Utracie i skręcamy
w prawo w ul. Leśną w Pęcicach Ma-
łych. Po drodze z prawej strony minie-
my willę-pałacyk Salisowo. Nazwa po-
chodzi od nazwiska jej właściciela z lat
dwudziestych XX w. Antoniego Salisa,
warszawskiego restauratora, właściciela
baru gastronomicznego „Salis”

w Warszawie przy ul. Zgoda 4. Było
to jedno z pierwszych miejsc w stolicy,
w którym sprzedawano gotowe jedze-
nie na wynos.

Na skrzyżowaniu kierujemy się w prawo
i dochodzimy do zalewu ²⁷. Przechodzi-
my mostkiem nad jazem do ul. Głównej,
wzdłuż której zachowały się ostatnie
drewniane domy ²⁸.

Podążamy ul. Główną, która za ron-
dem przechodzi w ul. Wiejską. Wariant
A trasy – skręcamy w lewo w ul. Norwi-
da i docieramy do terenu przeznaczone-
go przed wojną na tory kolejki WKD do
Nadarzyna. Nosi on trzy nazwy: al. Jana

Pawła II to pas zieleni, ul. Nadarzyńska
to droga dla ruchu kołowego i ul. Spa-
cerowa dla ruchu pieszego (obiekty
wyszczególnione przy trasie drugiej).
Docieramy do ul. 3 Maja i skręcamy
w ul. Matejki, która prowadzi do sta-
cji WKD lub możemy skręcić w prawo
i dojść do kościoła ²¹.

Wariant B trasy – podążamy ul. Wiej-
ską, mijamy plac Paderewskiego z do-
rodnym dębem, zwyczajowo nazywa-
nym Dębem Niepodległości. Skręcamy
w lewo w ul. 3 Maja, dochodzimy do
kościoła ²¹. W perspektywie widoczne
są już tory WKD, skręcamy w prawo
ul. Matejki i docieramy do stacji.

23 Osiedle „Domeczek”

al. M. Dąbrowskiej



Zbiory A. Jarzyńskiego

Osiedle „Domeczek” zbudowane zo-
stało na początku lat 50. XX wieku.
Powstało dla pracowników i osób zwią-
zanych z ówczesnym Ministerstwem
Kultury, zrzeszonych w kilku spółdziel-
niach (Spółdzielnia Wiklina, PAX i inne).
Pierwsi mieszkańcy wprowadzili się już
około 1954 roku.

Architektem osiedla był Stanisław
Bieńkuński, który jest autorem wielu

ważnych realizacji w Warszawie m.in. siedziby Polskiego Radia i studia
koncertowego czy gmachu Ministerstwa Finansów.

Projektant stworzył kilka typów domów: murowane (dwa typy z dachami
dwuspadowymi i jeden typ z dachem łamanym), trzciniały, bliźniaki z wej-
ściami po bokach oraz bliźniaki z wejściami od frontu.

Były to oryginalne projekty, które dziś w wyniku licznych remontów zatra-
ciły pierwotne formy. Osiedle „Domeczek” jest drugim powojennym osie-
dlem w Komorowie. Pierwsze, dużo mniejsze, zbudowano przy ul. Spor-
towej.

24

Aleja Marii Dąbrowskiej

al. M. Dąbrowskiej

Zbiory L. Kulczyńskiej- Piłlich



Aleja Marii Dąbrowskiej (fragment d. szosy komorowskiej). Wzdłuż drogi Helena Józefowicz, ówczesna właścicielka folwarku, posadziła w 1889 roku sosnowy las i pobudowała sześć letniskowych willi (w opinii części badaczy przebudowała istniejące domy). Obecnie zachowały się dwa z nich, najstarszy z 1890 roku, pod numerem 52.

Czterorzędową aleję lipową posadzono w 1922 roku na zlecenie Marii i Józefa Markowiczów. Nasadzenia zostały zaprojektowane i zrealizowane przez sławnych warszawskich ogrodników – Hoserów. Protoplasta rodu Piotr Hoser, w latach 1846 – 1853 pełnił funkcję głównego ogrodnika Ogrodu Saskiego.

Ok. 500-metrowy odcinek pomiędzy rondem a ul. Podhalańską jest najlepiej zachowanym i utrzymanym fragmentem alei pod względem przyrodniczym i rytmu nasadzeń. Objęty jest ochroną jako Pomnik Przyrody.

25

Figurka Matki Boskiej

al. M. Dąbrowskiej / al. Kasztanowa

fol. M. Spychaliska



W podziękowaniu za szczęśliwe życie i sukcesy w życiu publicznym, Maria i Józef Markowiczowie w 1922 roku ufundowali i wystawili, przy wjeździe do majątku, figurę Najświętszej Marii Panny z wmurowaną tablicą pamiątkową. W tym czasie w Komorowie nie było jeszcze kościoła, więc często przy kapliczce rozbrzmiewały śpiewy modlących się ludzi.

26

Zespół pałacowo-parkowy w Komorowie

ul. Sanatoryjna 3

nys. A. Piłlich (wł. Fundacji "Miejsce")



Historyczne źródła sugerują, że w miejscu posadowienia pałacu od wieków lokowane były szlacheckie dwory. Jest to miejsce lekko wyniesione, suche, idealne do budowania siedzib. W ostatnich latach XIX wieku ówczesna właścicielka, Helena Józefowicz, podjęła więc decyzję o budowie tam, w istniejącym już parku, pałacu. Park o założeniach

romantycznych powstał na przełomie lat 20. i 30. XIX wieku. W projekcie wykorzystano istniejące walory okolicy: kanały, stawy oraz olszyny, ogród warzywny i sad.

Budowla zapewne nie miała być główną rezydencją właścicieli dóbr komorowskich. Wszystko wskazuje na to, że był to rodzaj modnego w tym czasie pensjonatu letniskowo-uzdrowiskowego, z możliwością działalności leczniczej. Już od 1908 roku działały w miejscowości placówki o charakterze leczniczym. W 1912 roku pałac wynajęto na oddział szpitala psychiatrycznego w Tworach.

Po II wojnie światowej i upaństwowieniu, przeprowadzony w 1957 roku remont pałacu okazał się całkowitą dewastacją zabytku. Usunięto z budynku w stylu neorenesansowym wszelkie detale architektoniczne, rozebrano ostatnią kondygnację i wieżę oraz ozdobny trójkątny fronton wieńczący ryzalit z wejściem głównym. Na elewacjach zatynkowano boniowanie oraz nadbudowano płasko zadaszoną trzecią kondygnację. Przez wiele lat w dawnym pałacu mieścił się oddział leczenia nerwic i depresji szpitala psychiatrycznego. Niegdyś pałac otaczał piękny park, obecnie zaniedbany. Cudem zachowały się jedynie dwie oryginalne bramy prowadzące do parku od wschodu i północy.

W 2019 roku Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków wpisał park przypałacowy do rejestru zabytków nieruchomych województwa mazowieckiego.



Komorowski zalew zasilany jest w wodę przez prawy dopływ Bzury - Utratą, płynącą na granicy miasta. Rzeka na odcinku od źródła do granic gminnych jest bardzo malownicza. Naturalna, nieuregulowana, chwilami płynąca przez niedostępne lasy łęgowe, gdzie indziej rozlewa się na podmokłe łąki. Utrata niedawno została odkryta przez kajakarzy. Na rzece wyznaczono trasy spływów, które cieszą się coraz większą popularnością.

Pierwszy zbiornik na rzece założono w połowie XIX wieku, aby zasilić młyn w folwarku. W latach międzywojennych wyposażono go w turbinę. Dzięki temu wytwarzano prąd do napędzania młyńskich żaren i na potrzeby folwarku oraz wsi. Został on rozstawiony przez Jarosława Iwaszkiewicza w opowiadaniu pt.: „Młyn nad Utratą”. Stuletni młyn rozebrano w 1956 roku, a w pobliżu wsi Komorów powstał zbiornik przeciwpożarowy.

Akwen o powierzchni 6 ha jest zbiornikiem retencyjnym, ale dla mieszkańców to ulubione miejsce wypoczynku. Na jego brzegu znajduje się skwer z placem zabaw, stołami piknikowymi i altanką. Zbiornik powszechnie nazywany jest „zalewem”. Choć nie można się w nim kąpać, to i tak jest to idealne miejsce na rodzinny piknik. Jesienią i wiosną zalew zmienia się w królestwo ptaków. Spacerowicze podziwiają tam łabędzie i kilka gatunków kaczek, w tym cyraneczki, krzyżówki i głowienki.

Obecnie zbiornik jest remontowany. Prace będą prowadzone do końca 2021 roku.



Dawniej typowa ulicówka zamieszkała przez uwłaszczonych chłopów (1864 roku). Granicę wsi od strony wschodniej wyznacza rzeka Utrata i zbudowany na niej zbiornik retencyjny.

W koncepcji Komorowa miasta ogrodu rola wsi była bardzo znacząca. Miała ona pełnić rolę żywicielki mieszkańców osiedla, a jednocześnie zostać z nim zintegrowana.

Pod budynki użyteczności publicznej (szkoła, gromada, itp.) przeznaczone zostały działki leżące na styku wsi i osiedla. Przy ul. Głównej Komorowa Wsi pozostały jeszcze trzy stare drewniane domy, opuszczone i popadające w ruinę.

Niezwykle miło było nam gościć Państwa w Komorowie. Mamy nadzieję, że zaproponowane przez nas spacery poszerzyły Państwa wiedzę, a przede wszystkim były czasem relaksu i wytchnienia.

Duże aglomeracje, choć dają wiele możliwości – męczą. Ruchem ulicznym, zabetonowaniem powierzchni, niewielką ilością zieleni. Dlatego wypad za miasto, nawet niezbyt długie, pozwalają odpocząć. Komorów miasto ogród, miasto zatopione w zieleni, zbudowane na ludzką skalę – to dobre miejsce na wycieczkę.

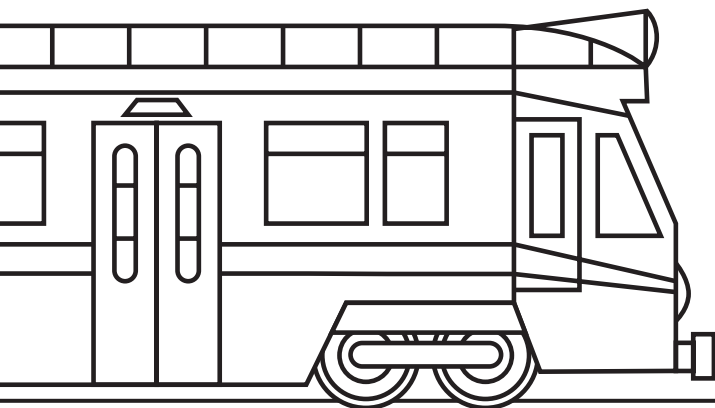
Jeżeli polubili Państwo Komorów miasto ogród, zachęcamy do dalszego poznawania związanych z nim wydarzeń historycznych, niezwyklej życiorysów mieszkańców i urokliwej architektury komorowskich siedzib.

Zapraszamy ponownie do Komorowa!

Towarzystwo Przyjaciół Miasta
Ogrodu Komorów „Komorowanie”



www.komorowanie.pl





Wydawnictwo zrealizowane przez:
Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu
Komorów "Komorowianie"

Koncepcja i opracowanie: Hanna Barlak, Jolanta Skrzypczyk

Współpraca: Dorota Bagińska, Marek Biskot, Mika Osińska,
Monika Spychalska, Mikołaj Tańdziejewicz

Redakcja: Magdalena Łań

Dziękujemy Fundacji „Miejsce” im. Andrzeja Pilicha
za udostępnienie grafik Artysty.



Dofinansowanie z budżetu
Gminy Michałowice
w ramach dotacji dla
organizacji pozarządowych